

Halina Grochowska i... nowa powieść "Poprawiny" Promujemy podlaskich twórców

Z autorką z Podlasia, Haliną Grochowską pierwszy raz na łamach Gazety Podlasia rozmawialiśmy przy okazji publikacji jej powieści "Pokłon", w której autorka opisywała powojenne życie na ziemiach odzyskanych. W grudniu 2015 roku rozmawialiśmy z autorką po ukazaniu się kolejnej powieści "Poklask". Obecnie mamy okazję porozmawiać po raz kolejny, gdyż na rynku wydawniczym ukazała się trzecia powieść autorki "Poprawiny".

Naczym polega podobieństwo "Poprawin" do poprzednich Pani książek "Pokłon" i "Poklask"?

- W "Poprawinach" dalej jest prowadzony wątek Zuzanny w rodzinie Dąbrowskich, jej sąsiadów i przyjaciół, i dalej jest wplecionych sporo faktów z historii PRL-u.

Na przykład które?

- Jest nawiązanie do kolektywizacji wsi w jej najbardziej brutalnej postaci, organizowania przymusowych Hufców Pracy wśród młodzieży wiejskiej, zielonogórskiego buntu przeciw przejęciu domu katolickiego w maju 1950 roku. Najważniejsze sceny z życia głównych bohaterów dzieją się na obozie szkoleniowym ZMS, na wykopkach w ramach wyjazdowej akcji witamina i na wiejskim weselu w czasach "gierkowskich".

Pretekstem do konfrontacji postaw ludzi z miasta wobec "tych ze wsi" i wice wersa w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku jest historia związku znanej z "Pokłonu" i "Poklasku" Zuzanny z chłopakiem z PGR-u.

Zuzanna popełnia mezalians?

- Tak uważa jej mama i osoby z jej miejskiego otoczenia, natomiast jego mama i jej sąsiadki mają całkiem odmienne zdanie.

Józek okazuje się wysokiej klasy specjalistą. Zatytułowany kurtuazyjnie dyrektorem jawi się dla Zuzanny księciem z bajki. Dla niego nasza bohaterka dorasta. W momencie, kiedy przyjdzie jej stanąć w jego obronie,

pierwszy raz w życiu zachowuje się jak osoba dorosła a nie jak rozkapryszone dziecko.

No to mamy romans!

- Nie chcę, aby tylko tak były odbierane "Poprawiny".

Pani poprzednie książki nie da się nazwać romansowymi. Dlaczego dopiero w swojej trzeciej książce, poza wątkami o skomplikowanych, dramatycznych powiązaniach rodzinnych znajdujemy kilka scen erotycznych.

- Dlatego, że są one najtrudniejsze do napisania. Wymagają, jak mi się zdaje, wysokiego taktu i poczucia wyobraźni, żeby nie były banalne albo wulgarne.

Wierzę że Poprawiny zachwycą nie tylko miłośników romansów.

- Dziękuję.

Miłość w czasach PRL-u

W ponurych i sierniężnych czasach, gdy szczytem marzeń był Fiat Mirafiori, telewizor i para prawdziwych dżinsów, a zdobycie kilku rolek papieru toaletowego stawało się nie lada wyczynem, romantyczne porywy serca były co najmniej nie na miejscu. Tym bardziej, jeśli rzecz dotyczyła niepokornej, temperamentnej dziewczyny z miasta i wiejskiego chłopaka z PGR-u...

Ta mocno zakorzeniona w realiach Polski Ludowej opowieść o skomplikowanych relacjach rodziców i dzieci, partii i społeczeństwa, robotników i chłopów przenosi czytelnika do świata, który przeminął, a jednak wciąż pozostaje żywy w pamięci kilku pokoleń Polaków. Świata, w którym – mimo sztywno wytyczonych celów, norm i standardów ustroju socjalistycznego – nic nie było tak oczywiste, jak mogłoby się wydawać...

Powieść luksusu wnosila do biura Bogusia, najlepiej ubrana dziewczyna wydziału. [...] Bogusia pierwsza na całym wydziale miała płaszcz z ortalionu, koronkową

sukienkę i moherowy sweterek. Płaszcz z ortalionu miała nawet dwa: najpierw taki jak wszystkie, bo koloru butelkowej zieleni, a potem inny, pewnie z Peweksu, bo granatowy. Skórzaną minispódniczkę (z dermy, ale bardzo dobrze udającą skórę) też miała w całym kombinacie pierwsza. Wywoływała wysoką jakością wszystkiego, co miała na sobie, podziw i narzucała dystans. Na pierwszy rzut oka robiła wrażenie takiej, która z byle kim się nie zadaje.

Halina Grochowska. Rocznic 1952. Wychowana w Zielonej Górze. Absolwentka Wydziału Elektrycznego Politechniki Śląskiej. Zanim przeszła na emeryturę była specjalistą w kombinacie metalurgicznym i nauczycielką przedmiotów zawodowych. Obecnie jako szczęśliwa babcia, mama i żona prowadzi małe jednohektarowe gospodarstwo.

W 2013 roku ukazała się jej powieść "Pokłon" poświęcona powojennemu pokoleniu repatriantów w Zielonej Górze, natomiast w 2015 roku "Poklask", oddający rzeczywistość PRL-u lat pięćdziesiątych, sześćdziesiątych i siedemdziesiątych.

Zanim została wydana będąca dopełnieniem trylogii trzecia książka, autorka uznała, że pisanie przestaje już być dla niej hobby, bo staje się pasją, której nie ma sensu się wypierać.



SPECJALISTA DS. FINANSÓW Anita Kosieradzka

-  Kredyty gotówkowe
-  Konsolidacyjne
-  Hipoteczne
-  Samochodowe, leasingi

Świadcę rzetelne i profesjonalne doradztwo w zakresie produktów kredytowych. Pomagam klientom znaleźć optymalne rozwiązania finansowe, dopasowane do indywidualnych potrzeb i oczekiwań.

Telefon do kontaktu: 665 831 071

SIEDLCE, UL. WOJSKOWA 18, DH TREZOR, II PIĘTRO

AGD i RTV

Stanisław Wierzbicki



ul. Długa 15

Sokołów Podlaski
tel/fax. 25 781 28 64

FACHOWA I MIŁA OBSŁUGA
KUPUJĄC U NAS WSPIERASZ
LOKALNĄ PRZEDSIĘCIORCZOŚĆ